

Czytania: 1 Sm 8, 4-7. 10-22a; Ps 89 (88), 16-17. 18-19; Aklamacja Łk 7, 16; Mk 2, 1-12

W Ewangelii słyszymy, że w domu, gdzie Jezus przebywał gromadziło się wielu ludzi a Jezus był skoncentrowaniu na nauczaniu. To przede wszystkim ze względu na słowa Jezusa ludzie przychodzili do Niego, a nie dla cudów i znaków, które czynił, cuda są potwierdzeniem nauczania, a nie celem samym w sobie. Ze słuchania słowa Bożego rodzi się wiara, a z wiary dopiero czy dzięki wierze mogą dokonać się cuda. Pewnego razu przyniesiono do Jezusa chorego, w ciężkim stanie, którego musiało nieść czterech innych mężczyzn, a dodatkowo ze względu na zgromadzony tłum, także na zewnątrz, spuścili chorego przez dach. Jezus widząc, że jego stan fizyczny jest ciężki, może nawet spowodowany ciężkością win, jakie miał na sumieniu, Jezus najpierw uwalnia go od ciężarów duchowych, od grzechów. Jezus odpuszcza mu grzechy, co wzbudziło kontrowersję u obecnych tam uczonych w Piśmie, którzy powątpiewają, którym to się nie zgadza z ich dotychczasową wiedzą, bo „któż może odpuszczać grzechy prócz jednego Boga?”. Jezus jednak, aby jeszcze bardziej dać im do zrozumienia kim On jest, uzdrowia paralityka. A ten, może zszokowany całą tą sytuacją, bez słowa wstał i wyszedł. Cała ta sytuacja daje wszystkim wiele do myślenia. Jezus daje wszystkim do zrozumienia, że On jest Bogiem, który odpuszcza grzechy i uzdrowia. Ma On pełną władzę nad tym, co duchowe i tym, co fizyczne, materialne. W opowiadaniu tym widzimy też, że Jezus uzdrowia, widząc wiarę nie tylko chorego, ale też tych, którzy go do Jezusa przynieśli. Jest to ważny znak i wskazówka, jak bardzo ważna jest modlitwa za innych, przyprowadzanie innych do Jezusa, chociażby naszymi modlitwami. Modlitwa wstawiennicza jest bardzo ważna, też może przyczynić się do czyjegoś uzdrowienia, chociażby z duchowego paraliżu. Grzech jest czymś co człowieka paraliżuje, ogranicza, wikła, spłyca, zniewala, czyni bezradnym i zależnym od innych, odbiera wolność. Pan Jezus chce nas od tego wszystkiego uwolnić i przywrócić wolność i samodzielność. A prawdziwy pokój i odpoczynek znajduje człowiek w pojednaniu się z Bogiem, a pojednanie dokonuje się przez przebaczenie. Ziemskie życie Jezusa to czas nauczania i czas łaski, czas przebaczenia. I ten czas nauczania i przebaczenia trwa nadal, w Kościele poprzez Ducha Św., przez sakrament pojednania, i będzie trwał, aż do powtórnego przyjścia Chrystusa, do czasu sądu, kiedy każdy zda sprawę z tego jak wykorzystywał czas swojego życia.

Prośmy Boga, abyśmy zawsze potrafili dochować mu wierności i z wiarą i ufnością polecali Mu nasze potrzeby i potrzeby innych ludzi.

o. Wiesław Jonczyk SJ